

Pismo to wychodzi codzień
opócz świąt uroczystych,
niezawodnie o godz: 4
po południ: w drukarni
st. GIEŚZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA:
Kwartalna.....złp. 12.
Miesięczna..... „ 3.
Ner pojedynczy...gr: 10.
Za donie: od wiersz g. 16.



G

Gazeta Krakowska

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na 0°	Therm:	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	U W A G I.
7	6. 622	† 15.1	† 7.3	Połu. zachodni słaby	Chmury	
10 12	„ 7. 026	17.4	6.0	Połud. zachodni mocny	„ „	
3	„ 7. 102	19.1	5.5	Połu. zachodni mocny	Pogoda z chmurami	
9	„ 7. 246	† 14.6	† 6.0	Zachodni słaby	„ „	

Część Urzędowa.

K R A K Ó W. OBWIESZCZENIE.

Dnia 12 z rana w mieście okręgowym Chranowie sprzedawane będą publicznie: meble, sprzęty domowe, chustki nowe, płóciennka bawełniane, perkal, łyżki srebrne, o 2icy zaś z południa, ruchomości, dochody z domu Nro 103,— a d. 13 o godz: 10 z rana dochody z domu Nro 150, ogrodu i gruntu na lat trzy wypuszczone zostaną,— nakoniec d. 16 o godz: 10 z rana dochody z 3ch sklepów w domu Nro 93 obok rynku na lat dwa zadzierżawione będą, a to b. m. i r.— Warunki przed licytacją odczytają się.— Co do dzierżaw: chcący licytować zaopatrzeni w wadium złp. 36 na oznaczony czas i miejsce przybydź zechcą.— Chrzaków 5 Lipca 1832. r.
Tomasz Jaworski K. S.

W dniu 17 lipca 1832 r. o godzinie w. ranney na Kaźmierzu przy Krakowie pod L. 89/9 w drodze exekucyi sądowej odbędzie się publiczna licytacją,— miodu beczek dwanaśtu do wyszynku;— chęć licytować mających podpisany na czas i miejsce oznaczone z gotowemii pieniędzmi zaprasza.

Kraków dnia 10 Lipca 1832 r.
Teodor Jaworski K. S.

Ceny zboża w 4rech gatunkach sprzedawane na targowicy w Kleparzu.

	1.		2.		3.		4.	
	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr
1832. r.								
Korzec Pszenicy..	19	—	17	—	15	—	12	—
— Żyta.....	13	—	11	15	10	—	9	—
— Jęczmien:..	9	—	8	15	8	—	7	—
— Owsa.....	8	—	7	15	7	12	7	—
— Grochu.....	11	15	10	—	9	—	8	15
— Jagiel.....	25	—	22	—	20	—	17	—
— Rzepaku..	24	15	18	15	15	17	—	—

LOTERYA KRAJOWA.

W 511 ciągnienu dnia 11. Lipca 1832 roku, w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z kola zostały numera następujące:

4. — 42. — 28. — 58. — 13. —

Przyszle 512 ciągnienu przypada dnia 18 Lipca 1832 roku.

Część Nieurzędowa.

P O L S K A.

Warszawa 5 Lipca.

Kommissya przeznaczenia officerów i urzędników byłego wojska polskiego podaje do wiadomości tych osób, które należąc do kategorii wymienionych artykułami 6 i 7 po-

stanowienia JO. Xięcia Feldmarszałka z dnia 19 kwietnia i maja r. b. zgłaszać się będą, czyli to o przyjęcie ich do służby rosyjskiej lub cywilnej w królestwie Polskiem, czyli też o uwolnienie od służby z korzyściami, jakie dawniejszemi urządzeniami zapewnione były, z wyłączeniem jednak prawa noszenia mundurów, iż wszelkie żądania w powyższych przedmiotach do rzeczony kommissyi zanoszone, powinny być na dwuzłotowym papierze stęplowym polskim. Supliki zaś do tronu o umieszczenie w wojsku rosyjskiem, któreby załączone były do podań kommissyi nadsyłanych, mają być na papierze stęplowym rosyjskim w cenie dwóch rubli assignacyjnych. Ostrzega się zatem osoby interessowane, ażeby dla uniknienia przewłoki, ściśle do wzmiankowanych przepisów stosowały się; każda albowiem prośba na prostym papierze podana, zwróconą będzie bez odpowiedzi, a w razie nieoznaczenia zamieszkania podającego, takowa do aktów złożoną zostanie. — W każdym przypadku, wszelkie podania do kommissyi począć adressowane, powinny być całkowicie frankowane.

Zwłoki ś. p. z książąt Lubomirskich hrabiny Stanisławowej Potockiej w tych dniach uroczyście będą złożone obok zwłok czcigodnej jej małżonki w Wilanowie.

FRANCYA.

PARYZ 23 Czerwca.

O liście Pana Chateaubriand do Pana Bertin, *Constitutionnel* to między innymi wyraził: — „List tego znakomitego pisarza, jak wszystko, co z pod jego pióra wypływa, jest pełny życia, i pod tym jedynie względem zasługuje na uwagę. Bylibyśmy go dawniej do wiadomości publicznej podali, gdybyśmy wierzyli, iż jawność, ta w czemkolwiek przyczyniłaby się mogła do wykrycia niewinności lub jakowej użyteczności szlachetnego więźnia. Lecz widzimy w nim tylko wykład szczególniejszej teorii o towarzyskim i politycznym porządku. Zdanie takiego męża, jak Pan Chateaubriand jest zawsze wielkiej wagi, ale dla tego nieomylnem nie jest. Tę razą niemożemy z nim wcale być tegoż samego sposobu widzenia rzeczy. — Czyliżby na przykład cudzoziemca, za przestępstwo polityczne we Francji przytrzymanego, dla tego

tylko na wolność puścić miano, iż on władzy rządu naszego nie uznaje? Wyznamy szczerze, podobna zasada jest do tego stopnia dziwactwem, iż nawet na rozbiór nie zasługuje.»

Baron Hyde de Neuville, w drugim dniu po uwięzieniu odebrał wizytę od swojej małżonki, córek i przyjaciół, których tak było wiele, iż pokój lubo obszerny, stał się wreszcie za szczupły. Pomiędzy wielu listami pisanemi do barona, jest także list P. Odilon Barrot, w którym ofiaruje mu swoją pomoc w sądzie.

National ogłasza imiona 40 deputowanych, którzy na przeszłej sessyi głosowali przeciw ministerium, a którzy jeszcze do opozycji nie przystąpili. Przeciwnie 8 członków, którzy raz za, drugi raz przeciw ministerium głosowali, przystąpili do opozycji, w której dotąd w ogóle 123 deputowanych znajduje się.

Constitutionnel pisze, że w dniu 5 i 6 b. m. zginęło powstańców 93, a 291 było rannych, pomiędzy temi byli niektórzy tylko ciekawi widze. Summa więc z obu stron poległych wynosi 166, a rannych 635.

Xiąże Talleyrand dnia 23 b. m. rano przybył do Paryża.

Głoszą, że stan oblężenia stolicy jeżeli nie jutro, to w następnych dniach przyszłego tygodnia niezawodnie zniesiony będzie. Utrzymują także, że dla pokrycia kosztów potrzebnych, niezadługo 180 milionów fr. pożyczki zaciągniętem zostanie. Z tego wszystkiego to tylko żadnej wątpliwości nie podpada, że w biórach ministerium nadzwyczajna panuje czynność, tak, że dla jej załatwienia wielu urzędników nowych przybrać musiano.

Onegdaj przed obiadem pracował król w St. Cloud z ministrami spraw zagranicznych, wewnętrznych, i sprawiedliwości. Poseł sardyński hr. Saleg miał prywatne posłuchanie.

Xiążę Orleanu dopiero d. 2 lipca jest tu spodziewany. Prócz Tuluzy ma objechać nadto departament wyższej Garony.

Podług dziennika *Messenger*, w okolicy Meaux ma być dwudziestotysięczny obóz.

Messenger utrzymuje, że książna Berry znajduje się teraz w Hollandyi. Tegoż dnia w którym przypłynęła do Ostendy, władze wskazały oznaki i całe jej grono, po którym byłaby rozpoznana.

Generał Sebastiani miał oświadczyć: że opuści ministerium jeśli książę Talleyrand

prezesem rady mianowany będzie, co zdaje się już ulegać wątpliwości. W tym przypadku generał Sebastiani ma być wynagrodzony buławą. Wszakże utrzymują niektórzy, że książę Talleyrand przed objęciem prezesostwa uda się naprzód do wód na dwa miesiące, a na czas jego nieobecności, wszystko zostanie *in statu quo*.

— — — — —
A N G L I A

LONDYN 22 Czerwca.

Wczoraj po przedstawieniu niemieckiej opery, całe grono aktorów wystąpiło, a stonując ją do wydarzonego przed wczoraj wypadku, śpiewało pieśń ludu: *God save the King*. Całe zgromadzenie z najwyższym zapalem przyjęło ten dowód przychylności cudzoziemców.

Na dniu 12 kwietnia minister brazylijski P. Feyjo uwiadomił posłów w Rio-Janeiro, że od 1go stycznia 1833 r. żaden cudzoziemiec, który nie ma świadectwa od konsula brazylijskiego, do kraju wpuszczony nie będzie.

Podług gazety z Bagota pod dniem 15 kwietnia, seym tamtejszy po mianowaniu stosownie do ustaw urzędników, zamknął swoje posiedzenia; w tymże dniu minister spraw zagranicznych Pan Pereira uwiadomił posłów zagranicznych; jako to: stanów zjednoczonych, angielskiego, francuzkiego i niderlandzkiego, iż prezydentem rzeczypospolitej Nowej Grenady obrany został generał Santander, a wiceprezydentem Pan Marguez.

— — — — —
B E L G I A.

BRUXELLA 22 Czerwca.

Lynx miał pewną otrzymać wiadomość z Londynu, że nieodzownym warunkiem do zaślubienia księżniczki francuzkiej przez naszego króla, jest przejście tegoż na religię katolicką.

Słychać, że panujący książę Coburg ma przysłać swemu bratu, a naszemu królowi 20 pysznych angielskich koni na podarunek weselny.

— — — — —
H O L L A N D Y A.

HAGA 21 Czerwca.

Przedwczoraj nadszedł tu protokół N. 66, który nalega o wypuszczenie Pana Thorn na wolność.

Listy prywatne z Londynu donoszą: że

odrzućceniu prawa o torfie przez stany jeneralne państwa, dało pochoć do dziwnych domysłów, że Hollandya żąda zakończenia sporów z Belgią, i ażeby rząd do tego zmusić, wzbrania się z wypłatą *Subsidii*. Co do odstąpienia cydadelli Antwerpji, jak się zdaje, ostatnie protokoły nie są nam korzystne.

Podług prawa, stany prowincjonalne mają się na d. 3 lipca zebrać dla wybrania członków do stanów jeneralnych, w miejsce trzeciej części w tym roku występujących.

AMSTERDAM 24 Czerwca.

Tutejsza *nowa Gazeta* umieściła w swym dodatku: — »W tym momencie odebraliśmy pod dzisiejszą datą pismo z Hagi, donoszące nam, że najnowsze propozycje konferencyi na wczorayszej radzie gabinetowej przyjętemi nie zostały. — Głoszono także w Hadze o zwolaniu Stanów jeneralnych.«

— — — — —
N I E M C Y.

MONACHIUM 28 Czerwca.

Sztafeta wysłana wczoraj wieczór, zawiozła rejencyi cyrkułu reńskiego, następujące postanowienie królewskie:

»Ludwik Król. — Z tym sprawiedliwszym żalem musieliśmy się dowiedzieć o nadwężeniu prawego porządku w cyrkułe reńskim, im usilniej staraliśmy się zawsze, pomnażać pomyslnosć poddanych naszych, mimo przeszkód, jakie stawiały usiłowaniom naszymu niezbędne okoliczności czasowe. Nie przypisując ogółowi mieszkańców cyrkułu reńskiego, tego co pewna liczba obłąkanych przejęła od pojedynczych osób złe myślących, mocno czujemy jednak obowiązek monarszy, rozwinąć całą siłę praw przeciwko stanowi rzeczy, który naraża najswiętszy interes państwa, zewnętrzne stosunki Bawaryi i zaręczone spokojnym mieszkańcom bezpieczeństwo osób i majątków. — Z tych powodów wysłamy naszego ministra stanu, feldmarszałka księcia Wrede, jako nadzwyczajnego kommissarza dworu z pełnomocnictwem, którego rozległość odpowiada zaufaniu naszemu, ugruntowanemu na licznie udowodnioney roztropności i wierności tego urzędnika. Chcąc nadać rozporządzeniom jakie uczyni ku wykonywaniu praw, potrzebną dzielność, oddaliśmy do dyspozycyi jego stosowną liczbę wojska. Spodziewamy się, że głos wysłanego przez nas nadzwyczajnego kommissarza będzie słuchany, i że wkrótce we wszystkich gminach,

przywrócony będzie prawy porządek.— Również mieszkańcy cyrkulów reńskich, mogą zaufać oycowskiemu naszej troskliwości, że każda niedogodność przedstawiona nam w sposobie prawym, z tą samą przychylnością będzie zbadana i usunięta, z jaką instytucje Bawaryi Nadreńskiej przy połączeniu jej z ogółem państwa pozostawione były w swęj mocy i obok dobrodziejstw ustawy utrzymane. Jeżeli nie ziszcą się nasze oczekiwanie, oporni sami sobie przypiszą wszelkie skutki surowości prawa, którebyśmy wszakże uważali za najsmutniejsze wypadki naszego rządu.— Monachium 22 czerwca 1832 r.

Ludwik.

A U S T R Y A.

WIEN 19 Czerwca.

Onegdaj nastąpiło przesilenie choroby xcia Reichstadt. Jest nadzieja powrotu do zdrowia xcięcia. Oddech przez pęknięcie wewnętrznej wrzody jest złejszy. Cesarz Jmć jest spodziewany na początku przyszłego miesiąca z podróży, ztąd uda się do wód, dokąd xciężę Metternich 1 lipca wyjeżdża. Kuryer francuzki, który wczoraj odjechał do Paryża, miał przywieść bliższe objaśnienia tyczące się projektu ogólnego rozbrojenia.

Arcy-Xiężna Marya Ludwika, xiężna Parmy, Placency i Guastalli, opuściwszy d. 19 b. m. Tryest, przybyła do naszej stolicy i mieszka w cesarsko-królewskim zamku Schönbrunn.

W Ł O C H Y.

ANKONA 10 Czerwca.

Wczoraj rano odeszły nakonie karabinierzy pod zasłoną wojsk francuzkich do Osimo. Jeneral Cubieres przedsięwziął wszelkie środki ostrożności, dla zapobieżenia jakimkolwiek niepokojom ze strony ruchomej kolumny liberalistów. Wczoraj w południe opuścił prodelegat tajemnie miasto, i dopiero wieczór dowiedziano się o jego oddaleniu. Teraz już żadnego papieżkiego urzędnika nie masz w mieście, a przecież panuje największa spokojność. Dziś będzie się tu odprawiać uroczystość. Zresztą trwa nasza niewojenna blokada ciągle; żaden obywatel nie śmie się o pół mili od miasta oddalić, bo może być odprowadzonym do Osimo. Wkrótce przybędą posiłki z Tulonu (jak niektórzy mówią) i wyciągną obszerniejszą linię demarkacyjną.

T U R C Y A.

Stambuł 9 Czerwca.

Z twierdzy St. Jean d'Acre otrzymała porta najpomyślniejsze wiadomości.— Abdulach basza korzystając z nieobecności Ibrahima, uczynił szczęśliwą wycieczkę, w której znaczną część amunicyi i artylleryi egipskiej dostało się w jego ręce; nadto zniszczywszy dzieła oblężnicze, zmusił tem samem Egipcyan do odstąpienia od twierdzy. Po tych wypadkach Abdulach czynnie zajmuje się wzmożeniem i naprawą szaniec. Równie po-

myślnie wiadomości odebrała Porta i z Bośni, jako, że po ciągłych zwycięztwach, wojsko tureckie wszędzie torując sobie wolny przechód, na dniu 30 maja opanowało Serajewo stolicę Serwii.

Dostrzegacz austryacki donosi: Według pisma z Semlina pod dniem 11 t. m. basza belgradzki przed dwoma dniami miał otrzymać wiadomość przez dwóch tatarów wysłanych do niego od nowo mianowanego namiestnika Bośni Mahmuda baszy, że oprócz zwycięztwa, jakie odniósł wojska Jego Wysokości pod jego rozkazami zostające d. 29 maja pod Subaruban, dniem przedtem, otrzymał jeszcze zwycięztwo korzystne nad powstańcami, gdzie szczególnie Ali Aga Stolczewich przez niespodziany napad z tyłu na nieprzyjaciela, skuteczny raz zadał powstańcom. W skutku tego stołca Bośni osadzoną jest wojskami Jego Wysokości. Gdzie się schronili naczelnicy powstańców, a mianowicie: Kapitan Hussein, Kara-Feisi, Ali basza, Widaich (brat baszy Zwornik) i kapitan Banjaluka, równie jak inni znaczniejsi dowódcy powstańców, dotąd niewiadomo. Zdaje się, że powzięciu stolicy, powstańcy stracili już nadzieję i odwagę i rozproszyli się w różnych kierunkach. Można więc to powstanie z początku tak groźne, za przytłumione uważać. Również i ci naczelnicy, którzy w niepewności oczekując skutku rzeczy, nieoświadczyli się ani na tę ani na ową stronę, teraz bezwzględnie uznają prawą władzę. Z powodu wyżej wspomnianych pocieszających wypadków dnia 10 t. m. dano 21 razy ognia z dział na wachłach Belgradu.

Podług listów z Tryestu 10 i 12 czerwca (które ogłasza gazeta *Stuzka*) wiadomość o statnią razą udzielona o poddaniu się twierdzy St. Jean d'Acre pod d. 28 kwietnia była zawczesną, gdyż twierdza ta bronila się jeszcze w początkach maja; wiadomości jednak odebrane z wyspy Rhodus pod d. 24 maja potwierdzają toż poddanie się. Zgodnie z tą wiadomością donosi pismo z Alexandryi datowane 16 maja pn południu:— »W kilka godzin opuszcza naszebrzegi przeznaczony do Tryestu okręt handlowy korzystając z tej okoliczności udzielamy wiadomość: że od godziny spostrzegliśmy dwa statki wojenne z Syrii przybywające; flagi ich są przepysznie ozdobione, i daje się również postrzeć ogień pochodzący od wyrządów, co spośpolicie jest znakiem pocieszającego poselstwa.— Gdy podług wczorayszych wieści, które nas później doszły, Abdulach basza okazał swój zamiar poddania twierdzy Acre, i w tym względzie wysłaną została szafeta do Ibrahima baszy, który w tym czasie ze strony lądu wycieczkę robił, tedy możemy z pewnością mniemać, że okręty wspomniane przywożą urzędową wiadomość o podaniu się twierdzy Akry.

DONIESIENIE PRYWATNE.

Ktoby sobie życzył jechać do Karlsbada na pół kosztu, raczy się zgłosić na Stradom pod Nr. 25 na pierwsze piętro.